

Joseph Krautwald – portret artysty

Piotr Chrobak



13 stycznia 2003 r. w Rheine, w północno-zachodnich Niemczech, zmarł światowej sławy rzeźbiarz Joseph Krautwald. Był twórcą m.in. nagrobnego pomnika Konrada Methnera, który znajduje się na gluchołaskim cmentarzu. Inne jego dzieła można dzisiaj oglądać niemal na całym świecie – od Japonii i Kamboży po Meksyk.

Joseph Krautwald urodził się 7 marca 1914 r. w Burgrabicach jako najstarszy syn miejscowego kowala. Od dzieciństwa przejawiał zainteresowania rzeźbiarskie, dlatego po ukończeniu szkoły podstawowej, przez cztery lata (1928–1932), praktykował w pobliskich kamieniołomach w Sławniowicach, wchodzących w skład zakładów Thusta. Przy nich funkcjonowała renomowana szkoła kamieniarska. Ta istniejąca od 1819 r. rodzinna firma Thusta jeszcze nie raz pojawi się w życiu Krautwalda. W tym okresie młody artysta zajmował się

głównie rzeźbą nagrobną, ale w wolnych chwilach tworzył figury zwierząt, które pokazywano na wystawach w Lipsku, Królewcu i Düsseldorfie. Do dzisiaj zachowała się wykonana w marmurze „Głowa kota”, którą Krautwald zaliczał do swoich najlepszych rzeźb. Innymi jego młodzieńczymi pracami są chrzcielnica i misa na wodę święconą, znajdujące się do dziś w kościele w Burgrabicach.

Po ukończeniu praktyki czeladniczej w Sławniowicach, dalsze nauki pobierał w szkole drzeworytniczej w Cieplicach. Jego nauczycielem był profesor Cyrillo del Antonio. Być może właśnie wówczas urzeczony został pięknem Śnieżki i całych Karkonoszy, co w przyszłości miało zaowocować wspaniałą rzeźbą ducha tych gór – Rübzahla (polskiego Rzepióra).

W 1937 r. rozpoczął studia w klasie rzeźby u profesora Josefa Thoraka na Akademii Sztuki w Monachium. Aby sfinansować koszty nauki, młody rzeźbiarz w czasie wakacji nadal pracował w zakładach Thusta. Od 1939 r. kontynuował studia rzeźbiarskie w Dreźnie. Tam jego umiejętności projektowania i modelowania kształcił profesor Karl Albiker, który był uczniem słynnego Auguste’a Rodina. Studia dreźnieńskie, dzięki bardzo wymagającemu profesorowi, wpłynęły niezwykle owocnie na ukształtowanie kunsztu rzeźbiarskiego artysty, wydoskonalili tam swoją wyobraźnię przestrzenną. Jak sam twierdził, właśnie dzięki temu w późniejszym okresie nie sprawiało mu trudności wydobywanie kształtów rzeźb z wielkich bloków kamiennych. Inspiracją dla twórczości młodego rzeźbiarza stała się religia, co sprawiło, że nigdy nie podjął tak pożądaných przez ówczesną władzę hitlerowską tematów nacjonalistycznych.

Niestety, rozwijającą się karierę artystyczną Krautwalda przerwała II wojna światowa. W 1940 r. został powołany do wojska i służył w nim do końca wojny. Walczył początkowo we Francji, a następnie na froncie

wschodnim, w tym pod Stalingradem, gdzie ocalał jako jedyny ze swego plutonu. Po zakończeniu wojny, na terytorium Czechosłowacji, dostał się do niewoli radzieckiej, skąd, na szczęście, po tygodniu udało mu się uciec i przedostać do okupowanej przez Amerykanów Bawarii. W latach 1945–1948 pracował w zakładach kamieniarskich w Uelzen, które, podobnie jak kamieniołomy w Sławniowicach, były filią zakładów Thusta.

W 1949 r., w wieku 35 lat, Krautwald osiedlił się w pobliżu holenderskiej granicy, w miejscowości Rheine, w której pozostał do końca życia. Tam rozpoczął swą samodzielną działalność rzeźbiarską, otworzył własne atelier. Z biegiem czasu jego willa i ogród stały się jedną wielką galerią. Bardzo pomógł mu w tym ksiądz dr Heinrich Lampe, proboszcz tamtejszej parafii Serca Jezusowego. Proboszcz stał się prawdziwym mecenasem sztuki Krautwalda, wspierając go głównie w jego pierwszych, samodzielnych pracach rzeźbiarskich. Wyniesiona z rodzinnego domu głęboka wiara katolicka i wpływ ks. Lampego sprawiły, że blisko 80% dzieł rzeźbiarza ma charakter religijny. Duży wpływ na jego twórczość miała sztuka sakralna starożytności, głównie starożytnego Egiptu, z jego monumentalnymi budowlami, reliefami, złotymi ozdobami i kamiennymi rzeźbami. Silną inspiracją była także sztuka Dalekiego Wschodu, świątyń z Birmy, Nepalu czy Indii oraz hinduskie i buddyjskie posągi. Artysta bez reszty poświęcał się swej twórczości. Jak wspomina znawca jego dzieł, dr Winfrid Ashoff, zdarzało się, że Krautwald pracował przez całą noc. Nic w tym dziwnego, jeśli weźmiemy pod uwagę motto artystyczne, którym były dla niego słowa Marca Chagalla „Moja pracownia jest izbą tortur!”. W odniesieniu do pracy rzeźbiarza słowa te nabierają szczególnego znaczenia, jego twórczość to ciężkie, fizyczne zmaganie się z o oporem materii.

Joseph Krautwald pracował w każdym materiale – w kamieniu, drewnie, brązie, aluminium. W bogatej twórczości artysty można wyróżnić cztery okresy, w których, obok stale tworzonej pojedynczych rzeźb, pomników i dróg krzyżowych, dominował określony rodzaj rzeźbiarstwa:

1. Wczesny okres (od 1949 r.) obejmował pojedyncze rzeźby, pomniki i reliefy nagrobne.

2. W dorobku lat 1966–1970 przeważały prace rzeźbiarskie we wnętrzach świątyń.

3. W okresie 1970–1990 Krautwald zajmował się tworzeniem portali kościelnych.

4. Od roku 1990 artysta tworzył głównie figury dla ogrodów prywatnych.

Dorobek rzeźbiarza obejmuje 40 wystrojów wnętrz świątyń, ponad 300 dróg krzyżowych, 45 portali kościelnych oraz wielką liczbę pomników, krzyży i pojedynczych rzeźb stojących przy ulicach i placach. W czasie swojej działalności artystycznej Krautwald ozdobił m.in. wnętrza kościołów w: Wolfsburgu, Mönschengladbach, Salzgitter (rzeźba św. Maksymiliana Kolbe), Hanowerze, Lingen, Gronau-Epe, Norymberdze, Saarbrücken, Aachen i Hildesheim (kamienne figury 14 świętych). Wystrój rzeźbiarski wnętrz kościołów – obejmujący kompozycję ołtarza, ambony, tabernakulum, a często także drogę krzyżową i inne przedstawienia figuralne – artysta określał jako swoje najtrudniejsze zadanie, gdyż poszczególne elementy musiały współgrać z architekturą i atmosferą skupienia panującą w świątyni. Do jego klasycznych dzieł o tematyce sakralnej należy zaliczyć także czterometrowy relief przedstawiający św. Franciszka, znajdujący się w gimnazjum w Lingen i relief zatytułowany „Ostatnia droga” w kaplicy cmentarnej w Löningen.

Sztandarowym jednak dziełem Krautwalda wydaje się być sześciometrowa stela z motywem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa znajdująca się na cmentarzu w Steinfurt-Borghost. Osobnego wspomnienia wymagają tak charakterystyczne dla jego twórczości drogi krzyżowe. Pierwszą artysta wykonał w 1958 r. dla kościoła w Rheine. Pozostałe (ponad 300) tworzył przez cały czas, a o tym, jak wielkie było to zadanie rzeźbiarskie, niech świadczy fakt, że wykonanie jednej stacji zajmowało ponad tydzień.

Joseph Krautwald tylko raz odwiedził swe rodzinne strony. Stało się to blisko 50 lat po ich opuszczeniu. W 1989 r. do kamieniołomów w Sławniowicach wybierał się współpracujący z nimi Wolfgang Thust, przedstawiciel kolejnego pokolenia rodziny, która do 1945 r. posiadała tamtejsze zakłady. Obaj panowie dobrze się znali i gdy Krautwald dowiedział się o celu podróży Thusta, postanowił zabrać się



Rodzinny dom Josepha Krautwalda

razem z nim. W Sławniowicach mieli spotkanie z ówczesnym dyrektorem technicznym Piotrem Kielbem, który, z kolei, skontaktował rzeźbiarza ze świetnie znającą język niemiecki swą matką Anielą Kielb. Owa pani stała się tłumaczką Krautwalda. Wszyscy pojechali do jego rodzinnej wsi – Burgrabic. W tamtejszym kościele znajdują się chrzcielnica i misa na wodę święconą jego autorstwa. Odnalezienie rodzinnego domu było dość trudne, gdyż z rzeczy mających go wyróżniać artysta zapamiętał jedynie mostek przez potok, a takich mostków przecież we wsi nie brakuje. Na szczęście poszukiwania zakończyły się pomyślnie. Odżyły wspomnienia z dzieciństwa, drzewa z przydomowego sadu przypomniały o „najśłodszych na świecie jabłkach”. Jakby tego było mało, na strychu znaleziono dwie prace młodego Krautwalda, przedstawiające kota i alfabet.

Serdeczność, jaką miał w sobie Joseph Krautwald, sprawiła, że między nim a Anielą i Piotrem Kielbami zrodziła się przyjaźń, którą czasami trudno znaleźć pośród najstarszych znajomych. Okazją do jej ugruntowania było zaproszenie A. i R. Kielbów właśnie do Rheine przez ich dotychczasowych sąsiadów, z czasów gdy mieszkali oni jeszcze w Nysie. Krautwald oczywiście nie miał innego wyj-

ścia, jak tylko pokazać swe dzieła gościom z Polski. Jak wspomina Aniela Kielb – ich ilość, wielkość, a przede wszystkim kunszt wykonania robiły niezapomniane wrażenie. Przy każdej wizycie w Rheine, a było ich koło dziesięciu, poznawali nowe dzieła: kaplicę szpitalną, rzeźby kościelne czy też świeckie stojące na terenie miasta. Aniela i Piotr Kielbowie byli jednymi z pierwszych, których powiadomiono o śmierci artysty.

Przy okazji wizyty rzeźbiarza w 1989 r. doszło jeszcze do jednego ważnego wydarzenia. Na głuchołaskim cmentarzu odszukał on swą dyplomową pracę, którą był grobowiec zmarłego w 1938 r. Konrada Methnera. Krautwald do wykonania tego dzieła został osobiście wybrany przez właściciela sławniowickich kamieniołomów, Thusta, spośród trzydziestu kandydatów. Jak wspomina A. Kielb: „dzień był zimny i szary. Z trudem odnaleźliśmy grób. Krautwald stał przy płycie, gładził dłonią doskonale zachowane marmurowe postaci i miał łzy w oczach”. Jest to z pewnością najciekawsza rzeźba nagrobna głuchołaskiej nekropolii. Jest doceniana również gdzie indziej. W 1998 r., w periodyku przewodników sudeckich we Wrocławiu została nazwana najciekawszą rzeźbą cmentarza sudeckich.



Szkic popiersia do projektu płyty pamiątkowej Josepha Krautwalda wykonany przez prof. Mariana Molendę

Joseph Krautwald został pochowany w Rheine na cmentarzu katolickim. Jego pamięć została uczczona przez społeczność gminy Głuchołazy marmurową stelą z brązową płaskorzeźbą, autorstwa prof. Mariana Molendy, która została odsłonięta 15 sierpnia 2003 r. przy kościele w Burgrabicach.

Literatura

- Achterfeld J., *Bilder sprechen* [druk okolicznościowy w 80. rocznicę urodzin J. Krautwalda], Rheine 1994.
- Ashoff W., *Der Bildhauer Joseph Krautwald. Ein Leben für die Darstellung von Kraft und Schönheit des christlichen Glaubens*, Rheine 1999.
- Born E., *Die 14 Steinfiguren des Bildhauers Joseph Krautwald in St. Johannes*, Hildesheim 1982.
- Chrobak P., Szymkiewicz P., *Odszedł Joseph Krautwald*, „Nasze Życie Głuchołaz”, styczeń 2003.
- Dziedzic M., *Nagrobek fabrykanta w Głuchołazach*, [w:] *Pielgrzymy'98. Informator Krajoznawczy*, Wrocław 1998.
- Karp M., *Czego wszyscy szukają*, „Życie Głuchołaz”, marzec 1995.
- Wellerdiek G., *Künstler voller Humor und Lebensfreude. Der Bildhauer Joseph Krautwald steht auch mit 84 Jahren täglich fast zehn Stunden im Atelier*, „Westfallen-Nachrichten”, 31 Dezember 1998.

Joseph Krautwald

Le 13 janvier 2003 à Rheine en Allemagne, est décédé Joseph Krautwald – sculpteur d'une célébrité mondiale. Il est l'auteur d'un monument tumulaire de Konrad Methner, qui se trouve à la cimetière de Głuchołazy. Ses oeuvres sont connus dans le monde entier.

Joseph Krautwald est né le 7 mars 1914 à Burgrabice. Comme un jeune enfant il s'intéressait à la sculpture. Après l'école primaire, pendant 4 ans (1928–1932) il apprenait à la carrière à Sławniowice. Comme un jeune artiste il s'occupait principalement de la sculpture tombale. Il est l'auteur des fonts baptismaux qui se trouvent à l'église de Burgrabice. Ses figures des animaux étaient exposées à Leipzig, Królewiec et Düsseldorf.

En 1937 il a commencé les études de la sculpture à l'Académie d'Art à Munich et depuis 1939 il les continuait à Dresde. À ce temps-là, la religion constituait sa grande inspiration. Sa carrière artistique a été interrompue par la II-ème Guerre Mondiale, durant laquelle Krautwald était au service militaire. Dans les années 1945–1948 il travaillait aux entreprises de pierre à Uelzen. Âgé de 35 ans (en 1949), il s'est installé à Rheine, où il a ouvert son atelier.

Son art était influencé par l'art religieux d'antiquité et celui de l'Extrême Orient. Il travaillait la pierre, le bois, le bronze, l'aluminium. Son acquis couvre 40 décors de l'intérieur des temples, plus que 300 de chemins de croix, 45 de portails à l'intérieur des églises et une grande nombre des monuments et des croix. Ses oeuvres décorent les églises à Wolfsburg, Mönchengladbach, Salzgitter, Hanovre, Lingen, Gronau-Epe, Norymberg, Saarbrücken, Aachen et Hildesheim.

Son oeuvre le plus fameux est une stèle (haute de 6 mètres), présentant le motif de la mort et la résurrection de Jésus, qui se trouve à la cimetière à Steinfurt-Borghost.

Il est aussi l'auteur d'un monument tumulaire à Gluchołazy, constituant l'un des plus intéressants oeuvres aux cimetières de Sudety. Une dalle tombale, fait de marbre de S³awniowice, présente la scène de Jésus entouré de Jean Évangéliste, Marie – mère de Jésus, Marie – femme de Kleofas, Marie Madeleine et Joseph de Arymatea. Le monument comporte l'épithaphe tombale de Konrad Methner – la personne participant activement dans la vie publique de Gluchołazy qui, à la reconnaissance de ses mérites, a reçu le titre d'un citoyen d'honneur de cette ville.

Joseph Krautwald est décédé le 13 janvier 2003 à Rheine.

Joseph Krautwald – das Porträt des Bildhauers

Joseph Krautwald wurde am 7. März 1914 in Burgrabice als ältester Sohn des hiesigen Schmieds geboren. Schon als kleines Kind interessierte er sich für die Bildhauerei. Diese Kunst lernte er im Steinbruch (1928–1932), der sich in Sławniowice befand. Ihr Besitzer war Herr Thust. Diese Person erschien mehrmals im Leben Krautwalds. Der junge Künstler befasste sich hauptsächlich mit den Grabskulpturen. Sehr gern schuf er auch unterschiedlichste Tierskulpturen, die in Leipzig, Königsberg und Düsseldorf ausgestellt wurden. Seine Kunstbildung setzte Krautwald in Cieplice (Teplitz) fort. Sein Lehrer war Professor Cyrillo del Antonio. Es scheint, dass diese Zeit einen bedeutenden Einfluss auf die spätere Bildhauertätigkeit hatte. Besonders schön fand Joseph Krautwald Karkonosze (Riesengebirge) – Skulptur des Bergeistes Rubezahl.

In den 30er Jahren begann Joseph Krautwald zu studieren. Zunächst besuchte er die Münchener Kunstakademie (1937 – Professor Joseph Thorak), zwei Jahre später kontinierte er sein Hochschulstudium in Dresden (Professor Karl Albiker).

Die in Dresden verbrachte Zeit war sehr wichtig für ihn als Handwerker; er entwickelte seine Fähigkeiten, lernte neue Methoden kennen, vervollkommnte seine Raumphantasie.

Die Religion war für ihn von besonderer Bedeutung. Sie war ein wichtigstes und häufigstes Thema seiner Werke.

Man muss auch betonen, dass obwohl er in der Nazi – Zeiten lebte, existierten in seiner Kunst keine nationalistischen Motive. Die Mehrheit seiner Werke (etwa 80 Prozent) hat den religiösen Charakter.

Die Jahre 1945–1948 arbeitete er im Steinbruch in Uelzen, dann, 1949 siedelte Krautwald in Rheine, wo er bis zum Ende seines Lebens lebte. Hier begann er mit seiner selbstständigen Tätigkeit, was mit der Öffnung eines eigenen Ateliers verbunden war.

Wenn es um seinen Lebenslauf geht, muss man auch seine Teilnahme an dem Zweiten Krieg andeuten. 1940 begann er in der deutschen Armee zu dienen, in der er bis zum Ende des Krieges blieb.

Joseph Krautwald widmete der Arbeit sein ganzes Herzen. Er arbeitete tage- und nächtelang. Stein, Holz, Aluminium, Bronze – kein von diesen Stoffen war ihm fremd. Aus der Liste seiner Werke könnte man ein langes Buch schaffen. Ich nenne nur einige: Kreuzwege, kirchliche Innenräume, Denkmäler, Kreuze, einzelne Skulpturen, Fassaden... Seine Werke kann man in Hannover, Lingen, Nürnberg, Aachen, Hildesheim, Lönningen sowie in Gluchołazy (Ziegenhals) sehen.

1989 besuchte Joseph Krautwald seine Heimat, d. h. Sławniowice. Sein Ziel war, nicht nur seine Heimat wiederzusehen, sondern auch sein Familienhaus zu finden. Das war sehr wichtige Reise für Joseph, sie gab ihm Möglichkeit, seine Kindheit wiederzuerleben. Hier lernte er viele wunderbare Menschen kennen, und fand seine Diplomarbeit, d. h. Grabstätte von Konrad Methner.

Joseph Krautwald starb am 13. Januar 2003 in Rheine, wo er am katholischen Friedhof beerdigt wurde.

Pomnik nagrobny Konrada Methnera – jedno z pierwszych dzieł Josepha Krautwalda

Paweł Szymkiewicz

Przy okazji wizyty rzeźbiarza w 1989 r., oprócz odnalezienia swego rodzinnego domu i miejsc związanych z dzieciństwem, doszło do jeszcze jednego ważnego wydarzenia. Na głuchołaskim cmentarzu odszukał swoją dyplomową pracę – grobowiec zmarłego w 1938 r. Konrada Methnera. Krautwald do wykonania tego dzieła został osobiście wybrany przez właściciela sławniowickich kamieniołomów Christiana Thusta spośród trzydziestu kandydatów. Jak wspomina towarzysząca artyście Aniela Kielb: „dzień był zimny i szary. Z trudem odnaleźliśmy grób. Krautwald stał przy płycie, gładził dłonią doskonale zachowane marmurowe postaci i miał łzy w oczach”. Jest to z pewnością najciekawsza rzeźba nagrobna głuchołaskiej nekropolii. Jest doceniana również gdzie indziej. W przewodniku sudeckim wydanym w 1998 r. we Wrocławiu została nazwana najciekawszą rzeźbą cmentarzy sudeckich.

Zasadniczą część grobowca stanowi prostokątna płyta sławniowickiego marmuru o wymiarach 180 x 233 x 20 cm. Znajduje się na niej scena przedstawiająca grupę ludzi niosących zmarłego Chrystusa. Pierwszą postacią jest młody mężczyzna bez brody, najpewniej jest nim św. Jan Ewangelista. Kolejne trzy kobiece postaci to najprawdopodobniej trzy Marie: Maryja matka Jezusa, Maria żona Kleofasa i Maria Magdalena. Zamykającą grupę, brodatą postacią, powinien być Józef z Arymatei. Ciało Chrystusa, naznaczone ranami na stopach i boku (dłonie są niewidoczne), spoczywa na płótnie, podtrzymywane przez obu mężczyzn jest nienaturalnie sztywne. Druga i trzecia kobieta trzymają dłonie Jezusa. Wszystkie postaci z wyrazem bólu na twarzach są podobnie ubrane i bose, wszystkie też mają ok. 160 cm wysokości. Postaci św. Jana, drugiej Marii, Józefa z Arymatei i Chrystusa są niemal pełnoplastyczne, pozostałe to płaskorzeźby. Po bokach głównej płyty znajdują się dwie mniejsze. Obie przeznaczone były na napisy nagrobne, z tym że wykorzy-

stana została tylko prawa tablica. Podane są tam: nazwisko oraz daty urodzin i śmierci Konrada Methnera (4.1.1860 i 19.5.1938). Brak napisu na lewej tablicy może świadczyć o tym, że w tym samym grobie miała być pochowana również żona Methnera – Gertruda. Wiosną 2001 r., staraniem Towarzystwa Przyjaciół Głuchołaz, pomnik został odrestaurowany i zakonserwowany.

Kim był człowiek, dla którego Krautwald wykonał ten nagrobek? Konrad Methner to współzałożyciel głuchołaskiej papierni. Brał czynny udział w życiu publicznym Głuchołaz. Przez trzydzieści lat był radnym i członkiem zarządu miejskiego. W radzie pracował w komisjach: przemysłu, lasów, skarbowej oraz uzdrowiskowej. Był miłośnikiem gór, przewodniczył głuchołaskiej sekcji Morawsko-Śląskiego Sudeckiego Towarzystwa Górskiego, dlatego też właśnie on reprezentował Głuchołazy przy otwarciu schroniska Rudolfsheim na Kopie Biskupiej. Za zasługi, w dniu swych 70. urodzin, otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Głuchołaz. Udzielał się także na terenie parafii ewangelickiej, w której od 1907 r. nieprzerwanie był członkiem rady kościelnej. Konrad Methner mieszkał w Głuchołazach przy Waldhofstrasse 54 (obecnie ul. Andersa).

Le monument tumulaire de Konrad Methner - l'un des premiers oeuvres de Joseph Krautwald

Joseph Krautwald – sculpteur d'une célébrité mondiale – est l'auteur d'un monument tumulaire à Głuchołazy, constituant l'un des plus intéressantes oeuvres aux cimetières de Sudety.

Une dalle tombale, fait de marbre de Sławniowice, présente la scène de Jésus entouré de Jean Évangéliste, Marie – mère de Jésus, Marie – femme de Kleofas, Marie Madeleine et Joseph de Arymatea.

Le monument comporte l'épithaphe tombale de Konrad Methner (4.1.1860–19.5.1938) – la per-

sonne participant activement dans la vie publique de Głuchołazy qui, à la reconnaissance de ses mérites, a reçu le titre d'un citoyen d'honneur de cette ville.

Au printemps 2001 le monument a été restauré grâce aux efforts de l'assemblément „Les Amis de Głuchołazy”.

Konrad Methners Grabstätte – ein der ersten Werke von Joseph Krautwald

Anlässlich des Besuchs des Bildhauers (Joseph Krautwald) 1989 fand ein wichtiges Ereignis statt. Außerdem, dass er sein Familienhaus und viele andere Orte der Kindheit fand, entdeckte er auf dem Friedhof in Głuchołazy (Ziegenhals) seine Diplomarbeit (Grabstätte Konrad Methners, der im Jahre 1938 starb).

Krautwald wurde zu dieser Aufgabe von dem Besitzer des Steinbruchs in Sławniowice, Christian Thust, ausgewählt. Das Werk von Krautwald ist sicher die interessanteste Grabskulptur im Ziegenhalser Bezirk. 1998 wurde es als wertvollste Grabskulptur in Sudety (Sudeten) bezeichnet.

Wie sieht dieses Werk aus? Das ist eine rechteckige Marmorplatte (180x233x20), die die

Menschen, die Jesus tragen, darstellt. Die vorgestellten Personen sind: St. Johann Evangelist, Maria – Jesus' Mutter, Maria – Kleofas' Frau, Maria Magdalena sowie Josef aus Arymatea. Alle Gestalten sind etwa 1.60 Meter hoch, sehr ähnlich angezogen und barfüßig. Jesus' Körper ist unnatürlich steif. Es gibt noch zwei andere, kleinere Platten (wahrscheinlich Platz für Grabaufschriften). Ausgenutzt wurde nur eine, man kann dort die Daten der Geburt und des Todes Methners lesen (4. 1. 1860 und 19. 5. 1938). Die zweite kleine, leere, Platte lässt vermuten, dass die Methners Frau, Gertrude, dort begraben werden sollte. 2001 wurde die Grabstätte renoviert.

Was wissen wir über den Mann, für den Krautwald eine, so schöne Grabstätte tat? Konrad Methner war Mitgründer der Ziegenhalser Papierfabrik, engagierte sich für das öffentliche Leben der Stadt stark, war Stadtrat, arbeitete in den wirtschaftlichen, Wald-, Schatz- und Kurkommissionen. Konrad Methner liebte Berge, bekam den Titel des „Ehrenbürgers“ der Stadt Głuchołazy (Ziegenhals), nahm am evangelischen Leben der Stadt teil. Methner wohnte in Głuchołazy (Ziegenhals), am Waldhofstrasse 54.